

Sygn. akt I USK 434/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania S. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G. z udziałem
zainteresowanej M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w S.
o ustalenie ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od S. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w G. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację S. K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 10 marca 2020 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 20 września 2019 r., stwierdzającej, iż S. K. nie podlega od dnia 14 stycznia 2019 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z firmą M. sp. z o.o. w S., wobec stwierdzenia, iż umowa o pracę została zawarta w celu

uzyskania uprawnień do korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych i służyła obejściu obowiązujących przepisów prawa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle dostępnego materiału dowodowego Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że ubezpieczona nie zdołała wykazać, aby w spornym okresie pozostawała w stosunku pracy rodzącym konieczność objęcia jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Za pozornością umowy o pracę przemawia w ocenie Sądu Apelacyjnego szereg okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego, jak i kontrolnego przeprowadzonego przez organ rentowy. Przede wszystkim spółka na miejsce ubezpieczonej nie zatrudniła żadnej innej osoby z podobnym wynagrodzeniem, a wszystkie czynności, które rzekomo miała wykonywać ubezpieczona, po rozpoczęciu przez nią korzystania ze zwolnień lekarskich, ponownie wykonywał prezes spółki M. W.. Za okoliczność mającą znaczenie Sąd Apelacyjny uznał również wysokość miesięcznego wynagrodzenia wnioskodawczyni - 12.000 zł brutto plus premia, co było całkowicie nieuzasadnione ekonomicznie dla spółki, która w 2019 r. odnotowała niewielki zysk (8.948 zł). Zdaniem Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy wbrew zamierzeniom ubezpieczonej wskazuje, że zamiarem stron umowy z dnia 14 stycznia 2019 r. nie było nawiązanie stosunku pracy, lecz skonstruowanie dla ubezpieczonej jak najkorzystniejszych warunków określających jej status jako pracownika, w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarówno w toku postępowania przed organem rentowym, jak i przed sądem skarżąca nie przedstawiła wiarygodnych dowodów, w oparciu o które można byłoby odtworzyć zakres obowiązków, jakie zostały jej powierzone w ramach zatrudnienia i jakie rzeczywiście wykonywała. Na tę okoliczność zeznawali wyłącznie płatnik i ubezpieczona - osoby zainteresowane takim przedstawieniem faktów, aby uzyskać korzystny dla siebie wyrok. Sąd Apelacyjny za znamienne uznał, że skarżąca, reprezentowana w toku postępowania przez profesjonalnego pełnomocnika, nie pokusiła się o zgłoszenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność świadczonej przez nią pracy, pomimo, że jako osoba na stanowisku dyrektorskim odpowiadała za zatrudnianie pracowników, kontrolowanie ich pracy, kontakty z kontrahentami czy też z biurem rachunkowym.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., art. 22 § 1 k.p., a także na naruszeniu przepisów postępowania: art. 350 k.p.c.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznani z uwagi na okoliczność, że jest ona oczywiście zasadna. Zdaniem skarżącej przyczynę oczywistej zasadności skargi należy upatrywać w całkowitym pominięciu przez Sąd Apelacyjny okoliczności, że strony mają swobodę prawo dowolnie układać swoje stosunki i decydować o zakresie i sposobie współpracy, a także przyjętym z góry stanowisku, że były wspólnik nie może stać się pracownikiem Spółki. Wskazała, że do momentu doręczenia wyroku Sądu Apelacyjnego co do zasady świadczyła pracę (aktywnie biorąc udział w przygotowaniach do otwarcia nowej restauracji C. w K.), otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie - od którego również odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne. Dopiero później zdecydowała się przystąpić do spółki cywilnej należącej do męża - co stanowi teraz jej podstawę do ubezpieczenia, co gdyby rzeczywiście jej wolą było jedynie pozyskanie ubezpieczenia społecznego mogła uczynić już wcześniej. Zdaniem skarżącej Sąd Apelacyjny zupełnie pominął okoliczność, że płacone były za nią wysokie składki na ubezpieczenie społeczne, a więc trudno mówić o znikomym wkładzie. Przyświecającej jej chęci zapewnienia sobie takiego rodzaju umowy, który gwarantuje największą stabilizację, nie można oceniać negatywnie, na co wskazuje orzecznictwo sądowe - wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa (...). Na marginesie rozważań wskazała, że dla sądów obu instancji wykonywanie pracy na odległość, zdalnie wydaje się być trudne, czy wręcz niemożliwe. Tymczasem wydarzenia ostatniego roku i przejście zdecydowanej części społeczeństwa na pracę zdalną ze względu na pandemię koronawirusa SARS - CoV - 2, wykazuje, że ten rodzaj pracy, który realizowała skarżąca jest równie wartościowy i możliwy, co praca klasyczna. Nadto nieprzyjęcie skargi do rozpoznania spowoduje w jej ocenie akceptację dla zmiany treści merytorycznej rozstrzygnięcia poprzez postanowienie o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolită i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). Dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). W rozpoznawanej sprawie skarżąca nie wskazała w naruszenie jakich przepisów upatruje oczywistej zasadności skargi. Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone

podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Odnosząc się do znaczenia zgodnej woli stron dla rodzaju zobowiązania wskazać należy, że choć zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, to swoboda stron przy zawieraniu umów nie jest nieograniczona. Jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, a okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236).

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

